

Sygn. akt I C 513/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSR Dorota Florowska

Protokolant - S. D.

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2013 r. w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda J. L. kwotę 8.432,81 zł (osiem tysięcy czterysta trzydzieści dwa złote osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3.771,94 zł od dnia 28 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 4.660,87 zł od dnia 13 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.598,91 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 513/11

UZASADNIENIE

Powód, J. L., domagał się zasądzenia od strony pozwanej, (...) S.A. w Ł., kwoty 17.633,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż w dniu 7 sierpnia 2010 r. – na skutek wylania rzeki M. – doszło do zalania należącego do niego lokalu mieszkalnego. Tytułem odszkodowania strona pozwana wypłaciła powodowi łączną kwotę 3.000,- zł, odmawiając mu wypłaty dalszych kwot. Powód zarzucił, iż postanowienia § 3 ust. 2 i § 13 ust. 5 ogólnych warunków ubezpieczenia należy uznać za niedozwolone wzorce umowne, albowiem strona pozwana ograniczyła w nich swoją odpowiedzialność do wszystkich elementów składających się na przedmiot zawartej umowy ubezpieczenia mieszkania w czynszu. Powód podał, iż zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia w wariancie II, przy ustaleniu górnej granicy odpowiedzialności pozwanej na poziomie kwoty 90.000,- zł.

Odpowiadając na powyższe żądanie, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Strona pozwana zarzuciła, iż szkoda, którą powód odniósł została przez nią w całości naprawiona, poprzez wypłatę odszkodowania w kwotach: 2.500,- zł – tytułem uszkodzenia stałych elementów mieszkania, 500,- zł – tytułem uszkodzenia ruchomości domowych. Strona pozwana zarzuciła, iż – zgodnie z umową ubezpieczenia – suma

ubezpieczenia na każdy z lokali mieszkalnych położonych w B. przy ul. (...) określona została na kwotę 5.000,- zł. Ponadto podkreśliła, iż nie wszystkie przedmioty ubezpieczenia wskazane w ogólnych warunkach ubezpieczenia zostały przez nią ograniczone do pewnego poziomu sumy ubezpieczenia, a jako przykład wskazała dziesięciokrotne zwiększenie tej sumy w przypadku ubezpieczenia w życiu prywatnym.

Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2012 r, powód sprecyzował swoje żądanie wskazując, iż domaga się odszkodowania w zakresie dotyczącym uszkodzeń i zniszczeń w elementach stałych lokalu mieszkalnego, natomiast jego żądaniem nie zostało objęte odszkodowanie w części dotyczącej uszkodzonych ruchomości (k. 94 verte).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy (...) w B..

(dowód: umowa sprzedaży lokalu i oddania części gruntu w użytkowanie wieczyste sporządzona za rep. A numer (...))

Lokal powoda w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. – podobnie jak siedemnaście pozostałych lokali w budynku przy ul. (...) – podlegał ubezpieczeniu w (...) S.A. w Ł.. Górna granica odpowiedzialności strony pozwanej za wszystkie szkody powstałe w tym okresie (w wyniku jednego zdarzenia ubezpieczeniowego) wynosiła 90.000,- zł – dla wszystkich lokali łącznie.

(dowód: polisa nr (...), k. 60, zeznania świadka A. Z., k. 93)

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia mieszkania „przy czynszu” – stanowiącymi załącznik do łączącej strony umowy – zakres ubezpieczenia mieszkania w wariantcie II obejmował wypłatę ubezpieczenia według wartości nowej (odpowiadającej kosztom odtworzenia mienia do stanu nowego lecz nie ulepszanego, tj. kosztom zakupu lub naprawy uszkodzonego mienia z uwzględnieniem transportu i montażu) w przypadku takich zdarzeń losowych, jak: deszcz nawalny, dym, grad, huragan, lawina, pożar, osuwanie się ziemi, piorun, powódź, sadza, spadek statku powietrznego, wybuch, zapadnięcie się ziemi. Strona pozwana zobowiązała się do ustalenia wysokości szkody i wypłaty należnego odszkodowania według udokumentowanej wartości przedmiotu szkody, a w razie braku takiego udokumentowania – według przeciętnej wartości przedmiotów tego samego lub podobnego rodzaju i gatunku. Strona pozwana zastrzegła, iż podstawą ustalenia wartości odszkodowania będzie protokół szkody lub rachunek strat sporządzony przez ubezpieczonego, podlegający weryfikacji przez pozwaną co do zakresu robót, cen materiałów, stawek robocizny, wysokości składników, natomiast w przypadku istotnej różnicy pomiędzy wysokością szkody podaną w rachunku strat a ustaleniami strony pozwanej – stan faktyczny stwierdzony w protokole. Strona pozwana ograniczyła swoją odpowiedzialność za szkody wynikające z tytułu uszkodzenia elementów stałych do wysokości 50% sumy ubezpieczenia.

Strona pozwana zobowiązała się do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym, jednakże – w przypadku braku możliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia jej odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania – zastrzegła możliwość wypłaty odszkodowania w terminie 14 dni liczonych od dnia, w którym przy należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

(dowód: ogólne warunki ubezpieczenia mieszkania „przy czynszu”, k. 61-68)

W dniu 7 sierpnia 2010 r. – na skutek podniesienia stanu wody rzeki M. – doszło do zalania lokalu powoda oraz przynależnych do tego lokalu pomieszczeń gospodarczych.

(bezsporne)

Po dokonaniu oględzin lokalu powoda w dniu 3 września 2010 r., przedstawiciel strony pozwanej sporządził protokół szkody, w którym stwierdził zalanie podłóg mieszkania oraz zalanie piwnicy (łącznie z sufitem). Zakwalifikował do wymiany panele podłogowe (łącznie z płytą (...)) w przedpokoju i pokojach oraz płytki podłogowe w kuchni.

(dowód: protokół szkody, k. 3,4 akt szkody)

W okresie od sierpnia 2010 r. do stycznia 2011 r. powód przeprowadził remont lokalu. Powód zerwał panele ze ścian w przedpokoju, położył glazurę na podłogach w kuchni i przedpokoju, położył panele na podłogach w pokojach, wymienił drzwi wewnętrzne w lokalu wraz z ościeżnicami, wymienił drzwi wejściowe, zbił tynki we wszystkich pomieszczeniach lokalu wykonując następnie nowe, odgrzybił i pomalował ściany, osuszył piwnicę, wymienił instalację elektryczną w piwnicy. Za wykonane na jego rzecz prace remontowe zapłacił 12.144,50 zł. Koszt zakupionych przez powoda materiałów wykończeniowo-budowlanych zamknął się kwotą 8.487,80 zł.

(dowód: faktury VAT na k. 10-35, zeznania powoda J. L., k. 93 verte-94)

Strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2.500,- zł – tytułem odszkodowania za szkody w elementach stałych lokalu, a nadto kwotę 500,-zł – tytułem odszkodowania za uszkodzenia i zniszczenia ruchomości.

(bezsporne)

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2011 r. – doręczonym stronie pozwanej w dniu 14 kwietnia 2011 r. – powód domagał się od pozwanej kwoty 3.771,94 zł tytułem dopłaty odszkodowania – w terminie 14 dni od daty otrzymania przez pozwaną wezwania. W piśmie z dnia 21 czerwca 2011 r. – doręczonym stronie pozwanej w dniu 29 czerwca 2011 r. – domagał się zapłaty kwoty 17.632,12 zł tytułem niewypłaconej dotąd części należnego odszkodowania – w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

(dowód: pismo z dnia 7 kwietnia 2011 r., k. 43 verte akt szkody, pismo z dnia 21 czerwca 2011 r., k. 51 verte akt szkodowych)

Uszkodzenia drzwi wewnętrznych w lokalu powoda nie były spowodowane powodzią z dnia 7 sierpnia 2010 r.. Bezpośrednim skutkiem powodzi nie były także zawilgocenia ścian; ich przyczyną było pozostawienie przez powoda na okres przeszło jednego miesiąca mokrych elementów drewnopochodnych podłóg oraz listew przypodłogowych, uniemożliwiające szybkie osuszenie ścian i podłogi. Wody powodziowe w pomieszczeniach mieszkalnych lokalu powoda znajdowały się krótko, nie powodując uszkodzeń tynków cementowo-wapiennych. Tynki zakryte panelami i okładzinami z płyt gipsowych oraz tynk na ścianie z oknem w małym pokoju nie wymagały wymiany, podobnie jak styropian w warstwie podposadzkowej. Woda zalegająca na posadzce w łazience (5 cm) nie spowodowała szkody w okładzinach ścian tego pomieszczenia, ani uszkodzeń samej posadzki wykonanej z płytek.

Ekonomicznie uzasadnione i niezbędne dla usunięcia skutków powodzi z dnia 7 sierpnia 2010 r. koszty prac remontowych (pozostających w bezpośrednim związku z powodzią) zamknęły się kwotą 7.694,68 zł. Niezbędne dla odtworzenia stanu lokalu powoda sprzed szkody koszty zakupu materiałów (pozostające w bezpośrednim związku z powodzią) poniesione przez niego w okresie od sierpnia 2010 r. do stycznia 2011 r. zamknęły się kwotą 3.238,13 zł.

(dowód: opinia biegłej B. J., k. 109-131 akt, zakres opinii zlecony przez pełn. powoda, k.98).

Sąd zważył, co następuje:

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w dniu 7 sierpnia 2010 r., natomiast przedmiotem sporu była wysokość należnego powodowi odszkodowania. Wobec tego, że przepisy kodeksu cywilnego (art. 805 kc i następne) nie regulują szczegółowo całokształtu kwestii związanych z ubezpieczeniem – w każdym z jego rodzajów – szczegółowe postanowienia dotyczące ubezpieczenia lokalu powoda ustalane zostały w ogólnych warunkach ubezpieczenia mieszkanie „przy czynszu”, zaś umowa potwierdzona polisą nr (...). Strona pozwana nie kwestionowała, iż mieszkanie powoda zostało ubezpieczone według wariantu II. Zarzuciła natomiast, iż – zgodnie z umową ubezpieczenia potwierdzoną powyższą polisą – suma ubezpieczenia dla każdego z lokali położonych w budynku przy ul. (...) w B. ustalona została na poziomie kwoty 5.000,- zł.

W reakcji na zarzut strony pozwanej, dotyczący ograniczenia górnej granicy jej odpowiedzialności za szkody w mieniu powoda do kwoty 5.000,- zł, podkreślenia wymaga, że w polisie nr (...) nie została wyszczególniona suma ubezpieczenia dla poszczególnych lokali nią objętych. Zeznający w charakterze świadka agent ubezpieczeniowy, K. W., nie potrafił wyjaśnić, dlaczego w polisie nie wskazał kwotowo sumy ubezpieczenia dla jednego lokalu. Podał natomiast, iż warunki umowy negocjował ustnie z zarządcą Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B., A. Z., która na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2012 r. zapewniła, iż nigdy nie uzgadniała z ubezpieczycielem górnej granicy ubezpieczenia dla jednego lokalu, a kwota 90.000,- zł – zgodnie z jej ustaleniami z agentem ubezpieczeniowym – stanowi sumę ubezpieczenia dla wszystkich lokali łącznie za wszystkie szkody powstałe w wyniku jednego zdarzenia ubezpieczeniowego. Przy ustaleniu górnej granicy odpowiedzialności strony pozwanej Sąd nie mógł pominąć treści umowy zwerbalizowanej w polisie, z której trudno wywieść, by intencją osób zawierających umowę ubezpieczenia było wyselekcjonowanie sumy ubezpieczenia dla lokalu powoda oraz dla pozostałych lokali objętych umową. Wskazać przy tym należy, iż stronę pozwaną jako profesjonalistę obciążała należąca staranność z uwzględnieniem zawodowego charakteru prowadzonej przez nią działalności, a więc dokładność i jasność w wypełnianiu druków polis (vide: art. 355 § 2 kpc). Tym samym – zgodnie z regułą przewidzianą w art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej nakazującą, aby postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretować na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z tytułu umowy ubezpieczenia – należało przyjąć w ustaleniach stanu faktycznego kwotę 90.000,- zł za sumę ubezpieczenia łącznie dla wszystkich lokali i szkód powstałych w wyniku jednego zdarzenia ubezpieczeniowego (vide: wyrok SN z dnia 5 września 2008 r., I CSK 64/2008, wyrok SN z dnia 2 grudnia 2005 r., II CSK 96/2005, wyrok SN z dnia 19 lutego 2004 r., IV CK 69/2003, wyrok SN z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 35/03) i – z uwagi na zapis § 13 ust 5 owu – przyjąć górną granicę odpowiedzialności strony pozwanej za szkody powstałe w elementach stałych lokalu powoda na poziomie kwoty 45.000,- zł (50% z 90.000,- zł), zaś za szkody powstałe w elementach stałych pomieszczeń przynależnych do tego lokalu na poziomie 4.500,- zł (5% z 90.000,-zł). Strona powodowa nie wskazała bowiem kwot, które wypłaciła pozostałym właścicielom lokali za szkody powstałe w przedmiotowym budynku, mimo obciążającego ją w tym zakresie ciężaru dowodu (art. 6 kc).

W sprawie – z opinii biegłej, której żadna ze stron nie kwestionowała (zobowiązanie do zgłoszenia zastrzeżeń do opinii, k. 133 verte) – wynikało, że należne powodowi odszkodowanie zamykało się kwotą 10.932,81 zł, na którą składał się uzasadniony koszt prac remontowych (robocizny) w kwocie 7.694,68 zł oraz pozostający w związku ze szkodą koszt zakupionych przez powoda materiałów w kwocie 3.238,13 zł, przy czym odszkodowanie to podlegało pomniejszeniu o wypłaconą dotąd powodowi kwotę 2.500,- zł z tytułu szkody w elementach stałych lokalu. Przy zleceniu zakresu opinii biegłej Sąd uwzględnił wnioski stron (k. 98, 101). W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób w pełni umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłą zagadnienia będącego jej przedmiotem. Biegła wyjaśniła, iż podzieliła koszty remontu na koszty związane z likwidacją szkody oraz koszty poniesione przez powoda, które uznała za niezwiązane z likwidacją szkody (określone w opinii jako „warunkowe”). Do tych ostatnich biegła zaliczyła wydatki związane z pracami ulepszącymi (vide: definicja „wartości nowej” w § 2 pkt 35 owu), tj. wymianą okładziny ścian z paneli na malowane tynki z gładziami, wymianą ścian z glazury w łazience, wymianą izolacji posadzek ze styropianu, wymianą okładziny ściany z płyt gipsowo-kartonowych bądź ścianki z paneli na konstrukcji drewnianej na ściankę z płyt gipsowo-kartonowych na ruszcie stalowym. Biegła ustaliła, iż uszkodzenia drzwi wewnętrznych nie były spowodowane powodzią. Wyjaśniła, iż wody powodziowe w pomieszczeniach mieszkalnych lokalu powoda znajdowały się krótko, nie powodując uszkodzeń tynków cementowo-wapiennych. Tynki zakryte panelami i okładzinami z płyt gipsowych oraz tynk na ścianie z oknem w małym pokoju nie wymagały wymiany, podobnie jak styropian w warstwie podposadzkowej. Wskazała także, iż woda zalegająca na posadzce w łazience (na poziomie 5 cm) nie spowodowała szkody w okładzinach ścian tego pomieszczenia, ani uszkodzeń samej posadzki wykonanej z płytek. Biegła podkreśliła, iż bezpośrednim skutkiem powodzi nie były także zawilgocenia ścian, a ich przyczyną było pozostawienie przez powoda na okres przeszło jednego miesiąca mokrych elementów drewnopochodnych podłóg oraz listew przypodłogowych, uniemożliwiające szybkie osuszenie ścian i podłogi. Tymczasem art. 826 § 1 kc nakładał wprost na powoda obowiązek użycia dostępnych środków celem zmniejszenia szkody w ubezpieczonym mieniu. W sytuacji powoda usunięcie mokrych elementów

drewnopochodnych podłóg i listem przypodłogowych było osiągalne i nie wymagało od niego nadzwyczajnego trudu i starań, a niewykonanie tych czynności – w ocenie Sądu – wynikało z niedbalstwa powoda (vide: 826 § 3 kc).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił żądanie powoda – w zakresie dotyczącym dopłaty odszkodowania – do kwoty 8.432,81 zł (10.932,81 zł -2.500,- zł).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc. Sąd miał na uwadze, iż powód określił kwotowo swoje roszczenie o dopłatę odszkodowania w piśmie z dnia 7 kwietnia 2011 r. (otrzymanym przez stronę pozwaną w dniu 14 kwietnia 2011 r.) – co do kwoty 3.771,94 zł, a następnie w piśmie z dnia 21 czerwca 2011 r. (otrzymanym przez stronę pozwaną w dniu 29 czerwca 2011 r.) – w pozostałym zakresie, załączając do tych pism stosowne faktury (co wynika z treści pism). W opóźnieniu w wypłatę kosztów refundacji prac remontowych strona pozwana pozostawała zatem po upływie czternastu dni przewidzianych postanowieniami ogólnych warunkach ubezpieczenia na wyjaśnienie okoliczności koniecznych dla ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania, a liczonych od dnia otrzymania wymienionych pism powoda (vide: wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc. Powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 47,82%, zatem winien był pokryć udział wynoszący 52,18% całości poniesionych przez strony kosztów, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 882,- zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 2.400,- zł, wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 2.400,- zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw (2x17,- zł), koszty opinii biegłej – 2.013,34 zł, koszty dojazdu pełnomocnika powoda na cztery posiedzenia w kwocie 668,64 zł, stanowiącej iloczyn pokonanych przez pełnomocnika powoda kilometrów (800) i stawki wynikającej z § 2 pkt 1 b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2012 r. sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (0,8358 zł za 1 km), poniósł natomiast koszty w łącznej wysokości 5.980,98 zł (vide: postanowienie SN z dnia 21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90 i wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 400/06).